



12 marca 2024

## Trybunał Konstytucyjny od nowa

W zmianach dotyczących Trybunału Konstytucyjnego najważniejsze jest, by z powrotem zaczął on spełniać swoją rolę – chronić prawa i wolności obywateli i obywaterek. Do tego nie wystarczy „przywrócenie” praworządności. Trzeba Trybunał zaprojektować od nowa. Temu służą [społeczne projekty ustaw](#) stworzone przez Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego. W ramach większego pakietu – zostały one 4 marca przekazane do parlamentu – [pisze na blogu forumIdei Krzysztof Izdebski](#).



Oprócz tych projektów złożone zostały również – stworzone przez polityków koalicji rządzącej – projekty uchwały oraz ustawy zmieniającej Konstytucję. Ten ostatni projekt ma być rozpatrywany w Senacie, a pozostałe dokumenty trafią do Sejmu.

**Uchwała jest pierwszym krokiem do odnowy TK.** Pozwoli na to, by kolejne rozstrzygnięcia obecnego Trybunału Julii Przyłębskiej były publikowane z wyjaśnieniem, że zostały podjęte niezgodnie z prawem. Sytuacja prawna obywateli i obywaterek bezpośrednio się od tego nie zmieni. Słynny wyrok w sprawie aborcji z 2020 w dalszym ciągu będzie przecież obowiązywać. Uchwała może dać jednak prokuraturze podstawy, by nie ścigać lekarzy, którzy dokonali aborcji z uwagi na wadę płodu.

**Nowelizacja Konstytucji wskazuje już ścieżkę,** jaką należałoby podążać w szybkim przywróceniu podstawowych zasad praworządności. Zakłada m.in. wybór sędziów Trybunału kwalifikowaną większością 3/5 posłów, ograniczenie prawa czynnych polityków do kandydowania do TK i – co ważne

– zakończenie kadencji obecnego składu TK. Projekt ten zapewne jednak nie ma szans z uwagi na arytmetykę sejmową.

**Trzy obywatelskie projekty ustaw mają natomiast szansę na przyjęcie w parlamencie**, a weto prezydenta nie jest tu oczywiste. Projekty te bowiem zmierzają do odnowy Trybunału Konstytucyjnego poprzez jego demokratyzację i większe otwarcie na obywateli. Ma to sprawić m.in.:

- rozszerzenie grona podmiotów uprawnionych do składania skarg do Trybunału (m.in. o organizacje społeczne, samorządy terytorialne, związki zawodowe i organizacje pracodawców);
- zwiększenie wymagań wobec kandydatów na sędziów TK, m. in. musieliby oni wziąć udział w wystąpieniu publicznym, podczas którego odpowiadaliby na pytania obywateli i organizacji pozarządowych;
- poprawienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK;
- i umożliwienie przejścia w stan spoczynku tym sędziom TK, których skłoni do tego zwiększenia obowiązków i wymagań (liczby spraw do rozpatrzenia).

Czy prezydent Andrzej Duda te ustawy podpisze? Jeśli faktycznie zależy mu na apolitycznym i sprawnie działającym Trybunale, to zdecydowanie powinien to zrobić.

## NA RADARZE

---

### Granica – infrastruktura krytyczna

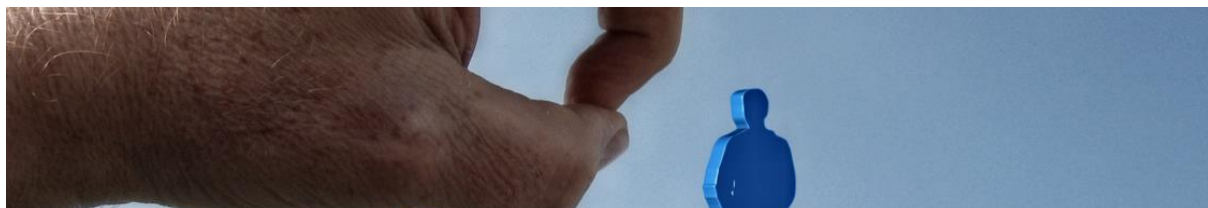


Polska granica z Ukrainą była przez lata zaniedbywana i to przyczyniło się do tego, że strajki przewoźników, a potem rolników zdestabilizowały transport do i z Ukrainy. Decyzja władz polskich o wpisaniu przejść granicznych oraz dróg do nich prowadzących na listę infrastruktury krytycznej jest krokiem we właściwym kierunku – [pisze dr Marta Jaroszewicz](#). Kwestie granicy powinniśmy bowiem rozpatrywać w kontekście bardziej generalnym – odporności państwa. Taka perspektywa pozwala zrozumieć, że nie damy rady przeciwdziałać zagrożeniom na granicy, jeśli nie zmniejszymy napięć społecznych związanych z jej przekraczaniem. Trzeba pamiętać, że granicę niedoinwestowaną łatwiej zablokować, a konflikt społeczny łatwiej narasta w przestrzeni, która władze zaniedbały. Dlatego trzeba już teraz oddzielić dwie kwestie: 1. sytuację na granicy i jej przepustowość oraz 2. problem tranzytu i handlu z Ukrainą. Jak? Poprzez dalsze działania na rzecz przeniesienia protestów poza granicę, ale także przez zwiększenie liczby personelu i szybkości procedury kontroli oraz - tam, gdzie to możliwe – przeniesienie procedur celnych poza obszar przejścia.

Więcej w [opracowaniu „Jak przywrócić efektywność państwa na granicy polsko-ukraińskiej?”](#). Sytuacji na granicy polsko-ukraińskiej dotyczyła też debata w Fundacji Batorego, której zapis dostępny jest [na Facebooku](#).

---

## Znaczenie partii politycznych w wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast



Jaki związek ma ogólnopolska polityka z wynikami wyborów samorządowych? Jarosław Flis i Ireneusz Sadowski, analizując dane wyborcze, pokazują, że dla lokalnej polityki czynnikiem kluczowym jest to, czy w wyborach biorą udział urzędujący władarze. Startują oni na ogół pod własnym lokalnym szyldem, bo taka jest logika reelekcji – nawet jeśli wygrali poprzednie wybory dzięki partyjnemu szyldowi. Nie zmienia to faktu, że sejmowe partie polityczne są poważnymi graczami na lokalnych scenach politycznych. By poradzić sobie samodzielnie w wyborach prezydentów i burmistrzów, muszą być jednak bardzo silne. W przeciwnym razie muszą budować porozumienia i unikać negatywnej mobilizacji elektoratów zorientowanych na krajowe podziały ideowe. Wielkość gminy ma wpływ na rywalizację wyborczą, nie ma tu jednak zmian skokowych i silnego kontrastu wieś–miasto, który można spotkać w popularnych interpretacjach.

Więcej w [analizie „Panu burmistrzowi to już dziękujemy... Porażki i sukcesy w wyborach samorządowych”](#).